

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem zawartym w punkcie 4 wyroku z dnia 10 grudnia 2014 roku Sąd Rejonowy w Kutnie IV Wydział Pracy w sprawie z powództwa Towarzystwa (...) Spółki akcyjnej w W. przeciwko S. S. o zapłatę, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1000 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia Sąd wskazał, że podstawę orzeczenia o kosztach postępowania stanowił przepis art. 102 k.p.c. Łącznie na koszty procesu złożyło się: 188 zł opłaty od pozwu, 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Nadto zaznaczono, iż pozwany winien liczyć się z obowiązkiem poniesienia kosztów procesu na rzecz strony powodowej w związku z przegraną w procesie. Jednocześnie Sąd zważył, iż pozwany uznał powództwo, wnosząc jedynie o rozłożenie należności na raty.

W ocenie Sądu I instancji obciążenie pozwanego pełnym obowiązkiem zwrotu kosztów procesu, w szczególności stawką zastępstwa procesowego w kwocie 1.800 zł przy minimalnym nakładzie pracy pełnomocnika powoda oraz z uwagi na sytuację finansową i rodzinną pozwanego, byłoby sprzeczne z zasadami słuszności i zwiększało jego nadmiernie zadłużenia finansowe. Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 1.000 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie w drodze zażalenia zostało zaskarżone w całości przez pełnomocnika powoda.

Zaskarżonemu orzeczeniu strona zarzuciła naruszenie art. 102 § 1 k.p.c. przez błędną wykładnię w związku z przyjęciem przez Sąd I instancji, iż w przedmiotowej sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, w którym Sąd może obciążyć pozwanego, jako stronę przegrywającą kosztami procesu jedynie w części.

W uzasadnieniu zażalenia podniesiono, że sama okoliczność wyrażenia przez pozwanego chęci ratalnej spłaty należności nie może zwalniać go z ustawowego obowiązku ponoszenia kosztów przez stronę przegrywającą proces, w szczególności w sytuacji, gdy samo roszczenie powoda pozostawało w związku z zaprzestaniem ratalnych spłat zadłużenia przez pozwanego.

Mając powyższe na uwadze skarżący wniósł o zmianę postanowienia w przedmiocie kosztów postępowania poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kwoty 2.005,00 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwoty 1800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na powyższe powód wniósł o oddalenie zażalenia w całości.

Sąd Okręgowy w Łodzi zważył co następuje:

zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

W postępowaniu procesowym sąd orzeka o zwrocie kosztów w każdym orzeczeniu kończącym sprawę według jednej z następujących zasad: odpowiedzialności za wynik procesu, stosunkowego rozdzielenia kosztów, wzajemnego zniesienia kosztów, słuszności i zawinienia.

Przepis art. 98 § 1 k.p.c. stanowi, iż strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata (radcy prawnego), koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (art. 98 § 3 k.p.c.).

Zgodnie zaś z art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej kosztami w ogóle.

Warto podkreślić, że ostatni z cytowanych przepisów daje sądowi swobodę przy rozstrzygnięciu o zwrocie kosztów procesu, gdy stosowania zasady wyrażonej w art. 98 k.p.c. (odpowiedzialności za wynik procesu) nie można by pogodzić z zasadą słuszności. W utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż zastosowanie art. 102 kpc powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należą zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu (lojalność i racjonalność strony w zakresie podejmowanych czynności procesowych), jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego (sytuacji życiowej). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (zob. post. SN z 14.1.1974 r., II CZ 223/73, niepubl.).

Wobec tego przy ocenie przesłanek z art. 102 k.p.c. należy przede wszystkim wziąć pod uwagę fakty związane z samym przebiegiem procesu, tj. podstawę oddalenia żądania, zgodność zamiarów stron w sprawach dotyczących stosunku prawnego, który może być ukształtowany tylko wyrokiem, szczególną zawilgość lub precedensowy charakter sprawy albo subiektywne przekonanie powoda co do zasadności zgłoszonego roszczenia - trudne do zweryfikowania a limine, a ponadto sposób prowadzenia procesu przez stronę przegrywającą albo niesumienne lub oczywiście niewłaściwe postępowanie strony wygrywającej, która w ten sposób wywołała proces i koszty połączone z jego prowadzeniem / wyrok S.Apel. w Katowicach z dn. 18-07-2013 I ACa 447/13 LEX nr 1349918/.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt przedmiotowej sprawy wskazać należy, iż Sąd I instancji zasadnie zwolnił pozwanego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w całości na podstawie art. 102 k.p.c. Przede wszystkim podkreślić trzeba, że pozwany w toku postępowania rozpoznawczego powołał szereg okoliczności potwierdzających złą sytuację finansową oraz rodzinną i przemawiających przez to za częściowym zwolnieniem pozwanego od obowiązku poniesienia kosztów procesu. Z niekwestionowanych zeznań pozwanego wynika bowiem, iż oboje z żoną pozostają zarejestrowani jako osoby bezrobotne bez prawa do zasiłku, zaś na ich obecny status majątkowy składają się jedynie dochody z prac dorywczych w kwocie 2000 - 2500 zł, które w całości bilansują miesięczne koszty utrzymania. Zaznaczyć należy również, iż pozwany posiada na utrzymaniu dwoje małoletnich dzieci. Jednocześnie nie dysponuje żadnymi oszczędnościami, nieruchomościami; wręcz przeciwnie obciążony jest licznymi zadłużeniami finansowymi. Posiada liczne zobowiązania, m.in. z kredytu hipotetycznego 3.000 zł miesięcznie, zobowiązania po prowadzonej działalności gospodarczej w kwocie 15.000 zł oraz z kredytu na kwotę 12.000 zł. Nie ulega zatem wątpliwości, iż z uwagi na aktualną sytuację materialną pozwany nie jest w stanie - bez uszczerbku dla koniecznego utrzymania siebie i rodziny - ponieść kosztów procesu w całości tj. w kwocie 2005,00 zł.

Wprawdzie, jak zasadnie wskazał Sąd I instancji, pozwany winien liczyć się z obowiązkiem poniesienia kosztów sądowych na rzecz strony powodowej w związku z przegraną w procesie, niemniej jednak nie można pominąć faktu, iż strona pozwana podjęła działania, zmierzające do ograniczenia ujemnych konsekwencji w zakresie obciążenia jej kosztami procesu. Bezsprzeczne jest bowiem, że pozwany uznał powództwo co do zasady, wnosząc jedynie o rozłożenie należności na raty. Jak ustalił Sąd Rejonowy, już w piśmie z dnia 13 lutego 2014 r. pozwany przyznał istnienie zobowiązania w kwocie 12.600 zł informując jednocześnie o braku możliwości jego spłaty z uwagi na sytuację materialną. Należy zatem podkreślić, iż strona pozwana prowadziła proces w sposób lojalny, a jej intencją nie było mnożenie czynności procesowych prowadzących do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania, a więc i zwiększenia przez to jego kosztów.

Jak słusznie wskazuje się w orzecznictwie, okoliczności zachowania się stron nie można uznać za pozbawione znaczenia przy rozstrzygnięciu wniosku o przyznanie kosztów procesu. (postanow. SN z dn. 28.11.1973 r. I CZ 166/73 LEX nr 7345). Odstąpienie od obciążenia strony kosztami postępowania uzależnione jest od dyskrecyjnej oceny sądu. Podważenie tej oceny możliwe jest w zasadzie jedynie w wypadku, gdy nie zawiera uzasadnienia, albo gdy ocena ta jest rażąco niesprawiedliwa (I ACa 571/13 - wyrok SA Poznań z dnia 04-07-2013 teza redakcyjna L.). Zakwalifikowanie przypadku jako "szczególnie uzasadnionego" (art. 102 KPC) wymaga rozważenia całokształtu

okoliczności faktycznych sprawy. Ingerencja w to uprawnienie, w ramach rozpoznawania środka zaskarżenia od rozstrzygnięcia o kosztach procesu, następuje jedynie w sytuacji stwierdzenia, że dokonana ocena jest dowolna, oczywiście pozbawiona uzasadnionych podstaw. Tym samym skuteczne zakwestionowanie oceny sądu w tym zakresie ogranicza się jedynie do przypadków rażąco niesłusznych (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 7-06-2013 r. III AUz 77/13 L.).

W tym stanie rzeczy, nie prowadzi do instancyjnej akceptacji zażaleniu zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu art. 102 k.p.c. poprzez uznanie, iż wskazane okoliczności niewątpliwe przemawiają za nieobciążeniem pozwanego kosztami procesu w całości.

Na marginesie należy również zaznaczyć, że - skarżąc wyłącznie rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu - strona powodowa nie kwestionuje orzeczenia w zakresie rozłożenia na raty zasądzonej od pozwanego należności. Tymczasem podstawę faktyczną niekwestionowanego rozłożenia na raty zasądzonej należności stanowiły te same okoliczności, w oparciu o które pozwany jedynie w części został obowiązany do zwrotu kosztów procesu. Sąd I instancji wskazał bowiem, iż wniosek pozwanego o rozłożenie należności na raty znajduje swoje uzasadnienie właśnie w ciężkiej sytuacji materialnej, rodzinnej zobowiązanego i należy umożliwić mu dobrowolną spłatę zobowiązania bez konieczności dalszego zadłużania bądź doprowadzenia do braku możliwości zapewnienia codziennych środków utrzymania. Natomiast powód mimo uwzględnienia przez Sąd Rejonowy - przy rozpoznawaniu wniosku o rozłożenie na raty - ciężkiej sytuacji materialnej pozwanego, rozstrzygnięcia tego nie zaskarżył, kwestionując jednocześnie w zażaleniu tę samą sekwencję stanu faktycznego sprawy.

W ocenie Sądu Okręgowego istniały zatem uzasadnione podstawy do obciążenia pozwanego zwrotem kosztów jedynie w części, a tym samym do odstąpienia od podstawowej zasady decydującej o obowiązku zwrotu kosztów procesu na rzecz strony wygrywającej.

Zaskarżone orzeczenie w pełni zatem odpowiada prawu.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy w Łodzi na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie, jako bezzasadne.

Przewodniczący: Sędziowie:

Z./ Odpis postanowienie z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda oraz pozwanemu.